

Sygnatura akt II Ca 2085/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Nowak (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krystyna Dobrowolska SO Katarzyna Serafin-Tabor

Protokolant: stażysta Robert Nędza

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko K. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie

z dnia 28 lutego 2017 r., sygnatura akt I C 3735/16/K

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Anna Nowak SSO Katarzyna Serafin-Tabor

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 lutego 2019 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo o zapłatę M. N. przeciwko pozwanemu K. B. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie zapadło w następującym stanie faktycznym.

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa (...). w K., wyznaczając na syndyka masy upadłości powoda – M. N..

W dniu 7 listopada 2012 r. powód działający jako syndyk masy upadłości (...) w K. zawarł z pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę zlecenia. Przedmiotem umowy było uzyskanie przez pozwanego dla zleceniodawcy warunków zabudowy oznaczonych nieruchomości, położonych w K. przy ul. (...) i ul. (...). Zleceniobiorca miał otrzymać wynagrodzenie w kwocie 479.700 zł brutto, wypłaconych przez zleceniodawcę w terminie 14 dni od wykonania umowy, na podstawie wystawionej faktury VAT. Strony ustaliły nadto harmonogram płatności wynagrodzenia. Zgodnie z harmonogramem po zakończeniu fazy I czynności miała nastąpić płatność transzy wynagrodzenia w wysokości 25 % w kwocie 97.500 zł netto. Z zawartej umowy syndyk złożył sprawozdanie Sędziemu komisarzowi.

Pozwany otrzymał od powoda pełnomocnictwo do działania w imieniu syndyka, celem wykonania umowy. Z pełnomocnictwa wynikało, iż powód udzielając pełnomocnictwa działał jako syndyk masy upadłości (...) w K..

W dniu 6 czerwca 2013 r. pozwany wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 119.925 zł brutto tytułem płatności z umowy zlecenia z 7 listopada 2012 r.

Pozwany informował powoda o postęпах w realizacji zlecenia, wynikłych komplikacjach i wezwał do wypłaty wynagrodzenia.

Powód wypłacił pozwanemu kolejne kwoty: w dniu 15.10.2013 r. kwotę 12.000 zł, w dniu 21.10.2013 r. kwotę 3.000 zł tytułem „zal”, w dniu 24.10.2013 r. kwotę 2.000 zł tytułem „zal”, w dniu 30.10.2013 r. kwotę 2.000 zł tytułem „zal”, w dniu 7.11.2013 r. kwotę 2.000 zł tytułem „zal”, w dniu 4.12.2013 r. kwotę 3.000 zł tytułem „zal”, w dniu 30.12.2013 r. kwotę 500 zł tytułem „zal”, w dniu 7.02.2014 kwotę 2.000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów przedstawionych przez powoda, których prawdziwość nie była kwestionowana. Sąd oceniając okoliczności tytułu wypłaty oparł się w szczególności na umowie zlecenia, łączącej strony. Pomiął pozostałe zawnioskowane przez strony dowody uznając, że okoliczności sprawy były już wystarczająco udowodnione.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie spór dotyczył przesądzenia, czy wpłaty dokonane przez powoda na rzecz pozwanego nastąpiły na podstawie prawnej, jako wykonanie zobowiązania.

Z powołaniem na treść art. 405 k.c. wskazał, że przyjęcie, iż powód dokonywał wpłat jako syndyk oznacza, iż wpłaty stanowiły wykonanie zobowiązania z umowy zlecenia z 7 listopada 2012 r. i nie zachodzi okoliczność braku podstawy prawnej uzyskania korzyści majątkowej.

Kolejno wyjaśnił, iż uznanie, że powód wpłacał ww. środki na rzecz pozwanego jako osoba fizyczna, aktualizuje zastosowanie art. 411 pkt 1 k.c., co oznacza, że powód nie może żądać zwrotu świadczenia, ponieważ wiedział, że było nienależne. W ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, iż jeśli powód wpłacał środki pieniężne na rzecz pozwanego jako osoba fizyczna, a nie jako syndyk, to miał świadomość, że czyni to bez podstawy prawnej, a zatem świadczenie jest nienależne.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne, co skutkowało jego oddaleniem.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 26.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami jak w nakazie z dnia 12 sierpnia 2016 r. a ponadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, według norm przypisanych wraz

z kosztami zastępstwa procesowego Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji w innym składzie.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- naruszenia prawa materialnego, tj.:

a/ rażąco naruszenie art. 405 k.c. przez jego nie zastosowanie w niniejszej sprawie;

b/ naruszenie art. 411 pkt 1 k.c. przez jego całkowicie błędną wykładnię lub nie właściwe zastosowanie w niniejszej sprawie przez uznanie, że powód wiedział, że świadczenie było nienależne i nie może żądać zwrotu skoro powód wpłacał z zastrzeżeniem zwrotu i dlatego, że sędzia-komisarz wstrzymała wypłaty do umowy i był to jedyny sposób na wsparcie pozwanego aby wykonywał dalej umowę, czego on i tak nie potrafił zrobić, ponieważ umowa została rozwiązana przez syndyka;

c/ naruszenie zasady clara non sunt interpretanda przez uznanie, że skoro wpłaciłem środki jako osoba fizyczna to żądanie ich zwrotu nie było zasadne, co jest kuriozum (sędzia orzekający nie pierwszy raz wydaje tak kuriozalne orzeczenia w mojej sprawie, niestety na moją niekorzyść).

- naruszenia prawa procesowego mające decydujący wpływ na wadliwe rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

a/ art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.p.c. przez pominięcie dowodów z zeznań świadków choćby w osobie syndyka L. K., który potwierdziłby, okoliczności zawarcia i sposobu zakończenia umowy z pozwanym co pozwoliłoby Sądowi na właściwe zrozumienie wpłat powoda i uznania ich jako dokonanych bez tytułu prawnego i zasądzenie kwot zgodnie z żądaniem pozwu;

b/ pominięcie dowodu z przesłuchania stron i całkowite błędne wyrokowanie;

c/ bezprawne ustalenie okoliczności wpłat na podstawie nie obowiązującej umowy zlecenia i bezpodstawne stwierdzenia jakoby ona łączyła strony niniejszego postępowania (umowa ta została rozwiązana przez syndyka K. i nie ma związku z niniejszym postępowaniem);

d/ kuriozalne uzasadnienie swoich poglądów w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia poprzez stwierdzenie - „jeśli nawet powód świadczył na rzecz pozwanego jako osoba fizyczna, to nie ma podstaw do uznania jego roszczenia co do zwrotu świadczenia”;

e/ błędne orzeczenie o kosztach postępowania.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Odwoławczy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 405 k.c. Stosownie do tego przepisu, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powszechnie przyjmuje się, że możliwość zastosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu występuje wtedy, gdy stron nie łączy umowa, jak również gdy brak jest możliwości rozliczenia na innej podstawie prawnej. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają w zasadzie charakter posiłkowy i mogą stanowić podstawę do odzyskania doznanego uszczerbku majątkowego wówczas, gdy nie ma innego środka lub gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (wyrok SA w Warszawie z dnia 17 września 2018 r., sygn. VI ACa 204/18).

Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje w razie spełnienia następujących przesłanek: wzbogacenia, zubożenia, związku między wzbogaceniem i zubożeniem oraz braku podstawy prawnej wzbogacenia (tak np. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 542/98, wyrok SN z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 870/14, LEX nr 1929081; wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2016 r., III CSK 245/15, LEX nr 2077542). Wskazać należy, że istotne w niniejszej sprawie jest ustalenie, na której ze stron procesu ciążył obowiązek wykazania, że przesunięcie majątkowe nastąpiło bez podstawy prawnej. W doktrynie wskazuje się, że jeżeli wzbogacenie nastąpiło bez woli powoda, to pozwany musi udowodnić, że przesunięcie miało podstawę prawną, „gdyż z reguły nie wolno nikomu rozporządzać cudzymi przedmiotami majątkowymi bez zgody uprawnionego” (A. O., Niesłuszne wzbogacenie (1956), s. 909). Jeżeli natomiast wzbogacenie nastąpiło zgodnie z wolą powoda, a zwłaszcza na podstawie czynności prawnej, to powód musi wykazać okoliczności świadczące o tym, że przesunięcie majątkowe jest nieuzasadnione, np. z powodu wadliwości czynności prawnej (Ohanowicz, Niesłuszne wzbogacenie 1956, s. 909, czy E. Łętowska, Bezpodstawne wzbogacenie, Warszawa 2000, s. 153).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że to zatem na powodzie ciążył obowiązek zgłoszenia wniosków dowodowych dla wykazania, że przelewał środki pieniężne bez podstawy prawnej.

Zważyć należy, że o tym, czy w rozpoznawanej sprawie możemy mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu czy nienależnym świadczeniu, decyduje zakwalifikowanie wpłat dokonanych przez powoda. Istotne było zatem ustalenie, czy miały one charakter świadczenia, czy też przesunięcia majątkowego o innym charakterze. Powód wskazywał, że kwoty te uiścił na rzecz pozwanego bez podstawy prawnej, a z samego potwierdzenia wpłaty tych kwot i doświadczenia życiowego oraz powszechnie obowiązujących zasad używania skrótów można wyklądać, że były to zaliczki.

Przechodząc do kwestii wniosków dowodowych, jakie zostały zaoferowane przez powoda w ramach prowadzonego postępowania wskazać należy, że poza dowodem z przesłuchania stron na okoliczność bezsporną, tj. dokonania wpłat, braku zwrotu, braku zaproponowania dobrowolnych spłat przez pozwanego - powód nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych. Fakt dokonania wpłat, brak zwrotu przez pozwanego tych kwot zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy w ustalonym stanie faktycznym a więc brak jest podstaw do twierdzenia, że przeprowadzenie tego dowodu mogłoby wnieść coś na potrzeby wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Ponadto zauważyć należy, że ostatnia z powyższych okoliczności jest nieistotna w punkcie widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Jeżeli natomiast chodzi o wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania syndyka, należy wskazać, że dowód ten został zgłoszony tylko przez pozwanego. Powód jedynie zgodził się na jego przeprowadzenie (k. 81) oznaczając jednocześnie okoliczności, na jakie ma być przesłuchany – tj. wykazanie sposobu zakończenia umowy na opracowanie dokumentacji WZ i stanu rozliczeń powoda z masą upadłości. Na rozprawie w dniu 28 lutego 2017 r. wniósł natomiast o przesłuchanie tego świadka na okoliczność tego, że w 2013 r. zostało wydane postanowienie zakazujące wypłat na rzecz zleceniobiorcy (pozwanego). Sąd oddalił ten wniosek dowodowy, zaś powód nie zgłosił w tym zakresie zastrzeżenia. W związku z powyższym trudno uznać że był to wniosek dowodowy powoda na okoliczność, w jaki sposób nastąpiło przesunięcie środków oraz czy rzeczywiście nastąpiło ono bez podstawy prawnej. Biorąc pod uwagę przedstawione uwagi uznać należy, że Sąd Rejonowy miał możliwość pominięcia powyższych dowodów, a tym samym zarzut apelacyjny w tym zakresie nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Podsumowując należy stwierdzić, że w związku z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, powszechnie przyjmuje się, iż ciężar udowodnienia, że nastąpiło dobrowolne przesunięcie majątkowe, zwłaszcza w formie pieniężnej, ciąży na zubożonym. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, przy uwzględnieniu reguły rozkładu ciężaru dowodu w procesie określonej w art. 6 k.c., to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, iż doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Jak jednak zostało ustalone, powód w tym zakresie nie zgłosił relevantnych wniosków dowodowych, co skutkowało stwierdzeniem braku spełnienia przesłanek z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, że zaskarżony wyrok pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiadał prawu.

W konsekwencji za bezskuteczny uznać należy zarzut naruszenia art. 411 pkt 1 k.c., zgodnie z którym, nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej

czynności prawnej. Możliwość ewentualnego zastosowania powyższego przepisu powstałaby w momencie ustalenia, że w sprawie doszło do przekazania dochodzonej pozwem kwoty bez podstawy prawnej. Bezprzedmiotowy pozostaje zatem również zarzut wymierzony w ustalenie, zgodnie z którym jeżeli powód świadczył na rzecz pozwanego jako osoba fizyczna, to nie ma podstaw do uznania jego roszczenia co do zwrotu świadczenia.

Nie podlega uwzględnieniu zarzut opierający się na zakwestionowaniu rzekomego ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którym przedmiotowe w sprawie wpłaty nastąpiły na podstawie umowy zlecenia, a także że umowa ta łączyła powoda i pozwanego. Uważna lektura ustaleń Sądu Rejonowego prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd ten ustalił, że umowa zlecenia została zawarta przez Syndyka z pozwanym, a nadto ustalił tylko daty, kwoty wpłat i co zostało wpisane jako tytuł wpłaty, a to wszystko na podstawie dowodu zaoferowanego przez powoda.

Odnosząc się do twierdzenia apelacji, zgodnie z którym dochodzona kwota stanowiła w istocie quasi pożyczkę, wskazać należy, że twierdzenia takie nie zostały zawarte w pozwie, ani w podstawie faktycznej. Powyższe oznacza, że Sąd Odwoławczy nie mógł rozpoznawać sprawy na tej podstawie.

W związku z brakiem podstaw do zakwestionowania merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, za bezprzedmiotowy uznać należy zarzut błędnego orzeczenia o kosztach postępowania uwzględniający jego wynik. Wskazać jednocześnie należy, że powód nie kwestionował prawidłowości wyliczenia zasądzonych na rzecz pozwanego kosztów.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Strona pozwana przegrała swoją apelację, więc była zobowiązana do zwrotu kosztów na rzecz powoda, który o zasądzenie tych kosztów wniósł w odpowiedzi na apelację. Na zasądzoną kwotę 900 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda obliczone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Anna Nowak SSO Katarzyna Biernat-Jarek